

Ciepła opowieść o kobiecie, której przeszłość zgotowała najwspanialszą niespodziankę - pomogła odnaleźć własne miejsce na ziemi.

To historia, o której pomyślisz:  
chciałabym, żeby była moja...

Kwilące niemowlę, ukryte pod biurkiem pewnego tragicznego dnia podczas powstania warszawskiego, zamknięty na cztery spusty sejf, przez czterdzieści lat strzegący powierzonej mu tajemnicy, otoczony sosnami stary dwór nad jeziorem, czekający cierpliwie na swoją właścicielkę...

Przeszłość i terażniejszość splatają się tu w chwilami dramatyczną, a chwilami pełną humoru opowieść pokazującą, że los potrafi się do nas uśmiechnąć nawet wówczas, gdy zupełnie tego nie oczekujemy.

Anna Towiańska niespodziewanie zostaje właścicielką Sosnówki, pięknego, starego dworku na Kujawach. Odziedziczony po matce, która nie wiedziała o jego istnieniu, opuszczony i zaniedbany dom wymaga solidnego remontu. Anna postanawia przywrócić mu dawną świetność.

Odkrywając malowniczą Sosnówkę, przygarnia porzuconą psinę i poznaje sympatycznych mieszkańców pobliskiego miasteczka. Samozwańczy parkingowy Dyzio, pilnujący porządku na rynku, przystojny weterynarz Grzegorz, właściciel firmy remontowej Jacek i mały Florek, szukający ciepła i miłości - wszyscy oni są pod urokiem prześlicznej, nowo przybyłej "dziedziczki z Sosnówki". Nic więc dziwnego, że Anna postanawia zostać w Sosnówce na dłużej.

Sosnowe dziedzictwo to magiczna, pełna pogody ducha i życzliwości historia o tym, jak los czasami pomaga nam być szczęśliwymi.

Dalsze losy opisują : „Pensjonat Sosnówka”  
i „Rodzina z Sosnówki”

**ŹRÓDŁO OPISU:**

<http://lubimyczytac.pl/ksiazka/86567/sosnowe-dziedzictwo>  
**DOSTĘP 25.04.2015r.**